KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 25 Czerwca. / 7 Lipca. Rok 1856. № 174. Jutro, ŚŚ. Elżbiety Wd: i Kiliana B. M.

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. WIELKIEJ XIĘŻNEJ ALEXANDRY JÓZEFÓWNEJ, Małżonki J. C. W. W. XIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę, in A., Woje: *Słoczyńskiego*.— W Kościele PP. *Sakramentek*, wykonano w czasie rannego Nabożeństwa, pod dyrekcją J. *Jareckiego*, Mszę in B., skomponowaną przez J. N. *Humla*, i VENI CREATOR, *Sandmana*.

Przez Ukaz CESARSKI z dnia 16 Maja, wydany do Kantoru Dworu CESARSKIEGO, Panny: Marja *Stachowicz*, Emilja *Potocka*, Xiężniczka Anna *Lubomirska* i Hrabianka Katarzyna *Kossakowska*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowane zostały Pannami Honorowemi NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH.

Główna Kassa Oszczędności.—W tygodniu upłynionym do d. 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 88; na które, tudzież na dawniejsze, w 341 wnioskach, złożono rs. 8,050 kop: 20. Na żądanie 57 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 36 k. 76), rs. 3,786 k. 83½, i umorzono xiążeczek oszczędności 24. Przeto Uczestników 7,566, posiada kapitał rs. 271,433 kop: 15½.

Główna Kassa Oszczędności zawiadamia, iż Biuro swe z lokalu przy ulicy *Nowolipki* i *Dzikiej* obecnie zajmowanego, przenosi z dniem 26 Czer: (8 Lip:) r. b. do gmachu Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego*, przy ulicy *Miodowej* w pałacu dawniej *Paca*, gdzie czynności z uczestnikami w dniach i godzinach terminowych, przepisami oznaczonych, jak dotąd, załatwiać będzie. — Naczelnik, Assessor Kollegjalny, *Gedroyć*.— Buchhalter, A. *Krauze*.

W dniu 1 b. m., zwłoki ś. p. Jenerała-Adjutanta Hrabiego *Rüdiger*, zmarłego w *Karlsbad*, przewiezione zostały przez *Berlin* do *Petersburga*.

JO. Xiążę Teodor *Warszawski*, Hr: *Paskiewicz Erywański*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wraz z Małżonką, wyjechał do *Homla*.

JW. Hrabina Karolina *Potocka*, Wdowa po Radcy Tajnym, Prezesie Heroldji Królestwa *Polskiego*, opuściła *Warszawę* udając się do *Niemiec*.

Wyjechały z *Warszawy* do *Niemiec*, JJWW.: Barbara *Kaznaczajew*, Żona Radcy Taj:, Senatora; i Katarzyna *Miasojedow*, Żona Jenerała-Lejt:, Senatora.

W dniu 5 b. m. i r., o godz: 9tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, po odprawionej solennej Wotywie, odbytym został obrzęd zaślubin P. Juljana *Schlezyngiera*, Urzędnika Drogi Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, z Panną Karoliną *Goebel*, Córką Radcy Dworu Adolfa *Goebla*, Urzędnika Rady Administracyjnej Królestwa. Błogosławił Nowożeńcom W. JX. Optat *Podlaski*, Kaznodzieja Zakonu, w towarzystwie Prefekta Parafji Śgo KRZYŻA W. JX. *Kruszewskiego*, a zgromadzeni na chórze Artyści wykonali pienia religijne i VENI CREATOR. Po odbytym obrzędzie, gronko rodzinne i życzliwych Przyjaciół, udało się do Rodziców Panny Młodej (w domu tychże przy ulicy *Zielnej*), gdzie szczerze i dostatnio przyjęte, złożyło szczere życzenia zaślubionej Parze, szczęśliwego pożycia.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola *Jache*, odprawione będzie o godz: 9½ z rana, żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Kapucynów;* na które Przyjaciele zmarłego, Krewnych i Przyjaciół, zapraszają.

Exportacja zwłok ś. p. Leona *Kaweckiego*, Radcy Dworu, Komissarza Policji Wykonawczej Cyrkułu 8go, o którego skonie wczoraj donieśliśmy, odbędzie się dziś o godz: 5tej, z domu Nro 1192 przy rogu ulic *Twardej* i *Pańskiej*, na smętarz *Powązkowski*.

Z Sieradza.— Dnia 27 Kwietnia o godzinie 6ej wieczorem, po długiej i ciężkiej słabości, w kwiecie wieku, bo w 24m roku życia, zeszła z tego świata ś. p. Józefa z Grochowalskich *Sobolewska*, Żona Nauczyciela Szkoły Powiatowej w *Sieradzu*, zostawiwszy w nieutulonym żalu Męża, Syna, Matkę, Siostry, Krewnych, oraz licznych Przyjaciół, których pomimo tak krótkiego życia, swemi pięknemi przymiotami i cnotami potrafiła sobie zjednać. Ciężki cios dotknął Męża ś. p. Józefy! Przed kilku dniami utracił nagle 5cio miesięczną córkę, a teraz najlepszą Żonę po 5u latach małżeńskiego pożycia! Oby ufność w BOGU i w wyroki Śtej OPATRZNOŚCI, przyniosła pociechę dla Jego tak boleśnie zranionego serca.— K. L. H.

Podaje się do wiadomości po raz drugi, że po balu Szlacheckim znalezione zostały w buduarze dolnym duże bransolety; które właściciel za udowodnieniem, odebrać może w Kancelarji Marszałka Szlachty Gub: *Warszawskiej*, w ciągu dni 15tu; po upływie zaś tego terminu, bransolety rzeczone na korzyść *Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci* oddane będą.

Wczoraj opuścił *Warszawę*, JW. Marszałek Hrabia Marjan *Czapski*, udając się do dóbr swoich *Miropola* w Gub: *Wołyńskiej*. Jednocześnie z Hr: *Czapskim*, wyjechał także do *Miropola* i Artysta tutejszy P. *Szermentowski*, a to w celu studjowania natury w dziewiczych lasach Gub: *Wołyńskiej*. Mamy nadzieję, że P. *Szermentowski* odniesie niemałą z tej podróży korzyść, bo Hrabia sam jako znawca i miłośnik sztuk pięknych, nie omieszka pokierować tym młodym talentem, rozwijającym się tak szybko w dziedzinie malarstwa. Oprócz prac samego *Szermentowskiego*, jak: *Pustelnik*, który był na wystawie *Krakowskiej; Defraudacja leśna* i *Ostatnia* KOMUNJA umierającego wieśniaka, świeżo przez tego Artystę wykończona, JW. Hrabia zabrał z sobą płody i innych naszych malarzy, jak *Kostrzewskiego*: *Przewóz* i *Zbieranie jagód; Pilatego; Brodowskiego* scenę z kampanji *Włoskiej; Ruśkiewicza* i inne, a to dla wzbogacenia obfitej w tego rodzaju zbiory galerji *Miropolskiej*.

Od wczoraj możemy datować pierwszy dzień ciepła, które zawitało wraz z *nowiem*. Wszystkie więc miejsca przechadzek były ożywione, bo wszyscy wzdychali do

a, a nie do pory jesiennej, która tak wcześnie się nam jawiać zaczęła.

Xięgarnia Ig: *Klukowskiego* i W. *Rafalskiego* w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej* Nro 497*c*, otrzymała następujące dzieła: Listy *Horacjusza,* wierszem miarowym przełożył na język polski Marcelli *Motty;* cena kop: 60. Bunt *Hajdamaków* na *Ukrainie* r. 1768, opisany przez *Lippomana* i dwóch bezimiennych, wydane z rękopismu przez Edwarda *Raczyńskiego;* cena kop: 60. Teka Gabryela Junoszy *Podowskiego*, Arcy-Biskupa *Gnieźnieńskiego,* wydana przez Kazimierza *Jarochowskiego,* 2 tomy; cena rs. 3 kop: 60. Konfederacja *Gołąbska,* obraz historyczny skreślony za czasów *Stanisława-Augusta,* przez niewiadomego pisarza, cena rub: sr: 1 kop: 65.

Skutkiem wzrastającego ciągle ożywienia części miasta przyległej kolei żelaznej i ulice dotąd mniej znaczne do co raz większego przychodzą porządku. Liczne sążnie kamieni polnych i kupy piasku nagromadzone na ulicy *Widok* w całej jej długości od *Marszałkowskiej* do ulicy poprzecznej okalającej nowe składy Komory Celnej, są znakiem, iż i ta ulica wkrótce zabrukowaną zostanie, i dla licznych fur wyjeżdżających z Komory również dogodną będzie jak *Chmielna.*

Wczoraj miłośnicy muzyki doznali miłej niespodzianki w Ogrodzie *Saskim,* w czasie używania wód mineralnych. Niespodziankę tę sprawili PP. *Kuhne* i *Lewandowski,* z których pierwszy aranżował z partycji P. Anto: *Kątskiego,* prześliczne *Krakowiaki*, a drugi pokierował wykonaniem takowych. Krakowiaki te znane są tym którzy byli na ostatnim koncercie P. Anto: *Kątskiego,* w Resursie Kupieckiej, a wykonanie ich tak się wczoraj powiodło, że na żądanie, powtórzone zostaną jutro, także w chwili używania wód mineralnych.

Na drodze żelaznej z *Paryża* do *Marsylji* urządzają wagony 1ej klassy opatrzone łóżkami. Podróżni wyjeżdżający z wieczora, mogą się rozbierać i spać jak w własnym pokoju.

Wczoraj wrócił do *Warszawy* z wycieczki archeologicznej P. Karol *Beyer,* który w ciągu swej podróży, zwiedził *Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Inowrocław, Krzeszowice,* i t. d. Między innemi, P. *Beyer* we wsi *Kruchowie* pod *Trzemesznem,* przyjął udział wspólnie z Dziedzicem P. *Malczewskim* w rozkopywaniu mogił, i wydobył z nich kilkadziesiąt urn, z których kilka przywiózł z sobą do *Warszawy,* jako też ozdoby spiżowe do stroju służące. W pomienionem miejscu wydobyto także i w r. 1852 *nalewkę* spiżową, w kształcie lewka, która wzbogaci tutejszą wystawę archeologiczną w pałacu JJWW. Hr: Aug: *Potockich.*

Wczoraj wieczorem, liczni spacerujący zebrali się w parku *Łazienek Królewskich.* Orkiestra wojskowa, umieszczona na tarasie, wykonywała przez cały wieczór, wyborowe utwory muzyczne.

Podczas naszego pobytu pod *Warszawą* w *Wierzbnie,* na kuracji zimną wodą, pod zarządem jednego z najzdolniejszych i najzaufańszych uczni *Prysznica,* Pana N. *Mateckiego,* znaleźliśmy zakład takowy zupełnie w sposób *Grefenbergski* urządzony, tak, że każdy z zaufaniem tej kuracji poddać się może. Administracja dobra, położenie urocze, powietrze zdrowe, obfitość wód źródlanych, a nadewszystko, że kuracja odbywa się z wielkiem zadowoleniem cierpiących. Z zupełnem więc i sumiennem przekonaniem naszem, polecić możemy wspomniony zakład, i życzemy wszystkim dotkniętym chorobą, aby na takowy uwagę zwrócić raczyli.— *E. R. A. B.*

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od P. P. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 50 dla Antoniego *Calligari* przy ulicy *Mostowej* pod Nr 226.— Od M. L. rs. 2 dla powyższego Antoniego *Calligari.*— Od A. Z. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów,* i rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów,* udając się pod JEJ Najświętszą Opiekę.— Od Ap: *Na:* po rublu na powyższe światła, to jest: przed *Kapucynami* i *Reformatami.*— Od T. rs. 3 dla ubogich, to jest: dla *Kako:, Szydłowskiej* matki bliźniąt, i chorego *Tokarskiego,* dla każdego po rublu.— Od W. T. rs. 3 dla Zakładu Sgo Wincentego *á Paulo.*— Od J. W. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów.*

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy,* (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 1,140, *pszenicy* czet: 3,041, *jęczmienia* czet: 202, *owsa* czet: 1,412, *grochu* czet: 300, *gryki* czetw: 215, *kaszy* jęczmiennej czetw: 377, *kartofli* czetw: 483, *siana* pudów 23,412, słomy pudów 10,395.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich,* płacono: *żyta* czetw: rs. 13 kop: 28, *pszenicy* rs. 13 kop: 46½, *owsa* rs. 7 kop: 87, *masła* pud rs. 7 kop: 40, *słoniny* pud rs. 6 kop. 70, *kartofli* czet: rs. 5 kop: 16, *okowity* wiadro rs. 5 kop: 44, *szumówki* wiadro rs. 3 k. 26.— Sprowadzono w dniu 4 b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 879, z różnych miejsc Królestwa *wieprzy* 453, *cieląt* 1,068, *baranów* 398; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców, *wołów* sztuk 609; na prowincję 213, na liwerunek 57; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 400.

(A. n.) Od niezbyt dawnego czasu trafiło mi się spotkać kilka doskonałych fortepjanów, nie wiele jeszcze znanego w świecie tutejszym Fabrykanta *Fuhriga.* Stał się on wiadomym nieco Publiczności od czasu, kiedy słynny nasz ziomek-Artysta Antoni *Kątski* dawał tu w r. 1853 koncerty, z których sześć odegrał na fortepjanach roboty rzeczonego *Fuhriga,* i o dobroci i dokładności ich, zostawił mu najpochlebniejsze własnoręczne świadectwo. Powodowany tem, potrzebując dobrego fortepjanu, przed dwoma miesiącami wstąpiłem do zakładu wspomnionego fabrykanta, i znalazłszy dwa zaczęte, jeden z nich zamówiłem dla siebie. Przez cały czas roboty, byłem świadkiem najsumienniejszego doboru materjałów i najdokładniejszego odrobienia każdej części; po zupełnem zaś wykończeniu jego, najlepsi znawcy, a w ich liczbie i sam Pan Antoni *Kątski*, znaleźli go niepozostawiającym nic do życzenia, jak co do pełności, mocy i przyjemności głosu, tak i samej budowy. Za co czując się w obowiązku złożenia Panu *Fuhrigowi* publicznego podziękowania, śmiało polecam go wszystkim, którzy przy istotnie umiarkowanej cenie, chcą mieć w całem znaczeniu dobry fortepjan. Zakład P. Franciszka *Fuhriga,* exystuje obecnie przy ulicy *Nowy-Świat* Nro 1310, w oficynie na dole.— *C. H.,* Kapitan.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16, dają rs. 5 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 45, dają rs. 83 kop: 93, wartość kuponu rs. 1 kop: 5⁵/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 68, dają rs. 14 kop: 65, wartość kuponu kop: 2¹/₅; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 100 kop: 35; z r. 1855, żądają rs. 101 kop: 85, dają rs. 101 kop: 35, wartość kuponu rs. 1 kop: 15⁵/₁₈.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Gizella*, Panny: *Frejtag* 11-kroć, *Stefańska* 2-kroć, PP.: Antoni *Tarnowski* 5-kroć i *Puchalski*.— Artystki i Artyści nasi, wybornie przedstawili wczoraj w Teatrze Rozmaitości wznowioną, a nader wesołą Komedję *Kocebuego* p. n. *Winni i Niewinni.* Publiczność też okrywała ich ciągłemi oklaskami, a po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Gwozdecka*, Panie *Quatrini*, i *Bakałowicz* po 3-kroć, oraz Panna *Dutkiewicz* 2-kroć, PP. *Komorowski* 3-kroć, *Panczykowski* 4-kroć i *Chomanowski* 3-kroć.

Dziś, w Cyrku *Renza*, między innemi: uroczystość w *Pekinie*, scena wykonana przez wszystkich Członków Towarzystwa, w której najtrudniejsze sztuki gimnastyczne, jako to: *trapéze, jongleur, perche* i żyjące piramidy, już na koniach, już to bez koni wykonane będą w ogniu *bengalskim.*

Ameryka. Korrespondencje z *New-York* donoszą pogłoskę, iż Rzeczpospolita *Mexykańska* przestraszona przygotowaniami wojennemi *Hiszpanji*, żąda opieki *Stanów-Zjednoczonych*, ofiarując im za to ustąpić przesmyk *Tehuntepec* i kraj okoliczny. Pułkownik *Roole* udał się już do *Washingtonu*, dla negocjowania o tę interwencję, którąby zawikłała bardziej jeszcze kwestję Centralno-*Amerykańską*. (Nord).

Anglja. *Londyn, 2go Lipca.*— Wczoraj o 3ej po południu, Król *Belgów* z Hr: *Flandrji* i Xiężniczką *Charlottą*, wylądował w *Dover*, i przyjęty był przez Adjutanta Xięcia *Alberta* i Władze miejscowe. Xiążę *Albert* wyjechał naprzeciw dostojnych Gości do dworca kolei żelaznej przed *Londynem*, i przeprowadził ich do pałacu *Buckingham.*— Poseł *Francuzki* dawał wczoraj wieczór na cześć Xięcia *Oskara* Szwedzkiego.— Onegdaj rozpoczęły się podobno układy pomiędzy Lordem *Clarendon* i P. *Dallas*, celem załatwienia kwestji Centralno-*Amerykańskiej.*— Izba Niższa zajmowała się wczoraj kwestją nieporozumień z *Ameryką*. Gabinet nie chcący teraz roztrząsania tej rzeczy, odniósł przewagę większością znaczną, wiadomą już z depesz telegraficznych. (N. Pr: Ztg).

Times ogłasza o Sułtanie, sprzymierzeńcu *Anglji*, nie nazbyt pochlebne uwagi.— *Morning-Post* donosi, iż wkrótce ogłoszone będą zeznania uczynione przez *Palmera* Kapelanowi więzienia w *Stafford*. Przyznał się on podobno do morderstw *Cooka*, żony swej i brata. (Nord).

Austrja. *Wiedeń, 3go Lipca.*— Król i Królowa *Pruscy*, przybyli dnia 30go z. m. do *Toeplitz*. Nazajutrz Król sam udał się do *Maryenbad*, gdzie stanął dnia 2go Lipca.— Gazeta *Kronsztadzka* donosi, iż w *Siedmiogrodzie*, w górach, spadł dnia 26go Czerwca śnieg dość obfity, i że zimna nadzwyczajne tam panują.— Baron *Sina*, syn zmarłego bogatego bankiera *Wiedeńskiego*, ofiarował podobno, spełniając zamiary swego ojca, miljon złr. na wsparcie finansów *Grecji*. Baron *Sina* objął także po swym ojcu urząd Konsula *Greckiego* w *Wiedniu*. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 2 Lipca.*— Na wczorajszem posiedzeniu Senatu, nowo-mianowani Senatorowie, *Dubourdieu, de Salles, Mac-Mahon* i *de Barral*, złożyli przepisaną przysięgę.— *Monitor* donosi, że Król *Belgów* ofiarował 20,000 fr. na dotkniętych powodzią we *Francji*.— Hr: *Montalivet* miał przesłać wiadomą protestację Xiążąt *Orleańskich* Hr: *Morny*, z prośbą, aby była odczytaną w Ciele Prawodawczem, czemu jednak zadość nie uczyniono.— Rada gminna *Paryża* przeznaczyła 100,000 fr. na ubogich dotkniętych powodzią.— Kardynał *Patrizzi* znajdował się wczoraj na śniadaniu w *Fontainebleau*; a po zwiedzeniu tamecznego zamku, w południe udał się w drogę do *Lugdunu*.— Okręt wojenny przybyły onegdaj do *Marsylji*, przywiózł z *Krymu* 1,200 ludzi i 3ch Jenerałów. (St: Anz:).

Marszałek *Canrobert* i Hr: *Walewski*, mają się udać za Cesarzem do *Plombières*.— Zmiana temperatury w *Paryżu*, także uczuć się daje i wpływa na stan sanitarny. Onegdaj termometr pokazywał 30 stopni ciepła, a nazajutrz wieczorem spadł na 9 stopni.— Pogłoska jakoby Xiążę panujący *Koburg-Gotha* znajdował się incognito na uroczystości Chrztu Następcy Tronu w *Paryżu*, jest mylną. Xiążę ten bawi ciągle w *Ems*.— Poseł *Francuzki* w *Rzymie*, P. *Rayneval*, przybywa dla kuracji do *Paryża*. Znajduje się on już w *Marsylji*.— Pan *Baudin* pierwszy Sekretarz Poselstwa *Francuzkiego* przy Dworze Cesarsko-*Rossyjskim*, wyjechał już do *Szczecina*.— *Ludwik-Napoleon* chciał kupić dla swego syna mały zamek *de Bagatelles* w *Lasku Bulońskim*, należący dawniej do Hra: *Chambord*, ale *Anglik*, będący teraźniejszym właścicielem zamku, chce go odstąpić tylko Hr: *Chambord*. (N. Pr: Zeit:).

Paryż 3 Lipca, (wia: tel:).— Cesarz wczoraj przybył do *Plombières*. Hr: *Walewski*, towarzyszy Cesarzowi i dopiero z *Plombières* uda się do *Homburga*. (Neue Pr: Zeit:).

Hiszpanja. *Madryt, 1go Lipca*, (wiad: telegr:).— Królowa zupełnie wróciła do zdrowia.— Jeden z znaczniejszych Kościołów *Madryckich* został przed kilku dniami wieczorem zupełnie zrabowany przez trzech przyzwoicie ubranych ludzi, którzy groźbą zmusili zakrystjana do otwarcia drzwi Świątyni.— Zdaje się, że głównymi sprawcami zaburzeń w *Kastylji* byli Karliści. Szkody jakie w *Valladolid* i *Palencji* przez spalenie fabryk zrządzono, dochodzą do 5ciu milionów fr:, a 600 robotników pozostało bez zajęcia.— W *Manzanares, Guadalajara* i kilku innych punktach, wybuchnęły także rozruchy, ale je powściągniono.— Kortezy dziś zostaną odroczone.— Minister spraw wewnętrznych *Escosura*, dotychczas bawi w *Valladolid*. (St: Anz:).

Włochy.— W *Piemoncie* ma być udzieloną amnestja dla kilkunastu przestępców, którzy należeli do rozruchów w *Genui* 1849 r.— W *Neapolu* odkryto znowu knowania zmierzające do zmienienia istniejącego porządku rzeczy, i schwytano znaczne transporta broni z nadgranicy nadsyłane.— O ile słychać, Król *Ferdynand* Neapolitański, nie myśli ustąpić ani na krok przed

naleganiami Mocarstw Zachodnich względem reform w jego Państwie. Poseł *Francuzki* P. *Brenier*, miał oświadczyć Ministrowi Spraw Zagranicznych *Neapolitańskiemu*, iż Mocarstwa także nie cofną się w swych żądaniach, ale nie chciał powtórzyć piśmiennie tego oświadczenia, bez zasięgnięcia poprzednio instrukcji od swego Rządu. Instrukcje te już odebrał P. *Brenier*. Zalecają mu one nadal pozostać umiarkowanym i oględnym w stosunkach z *Neapolem*. (N. P. Z.).

Z *Rzymu* donoszą, iż w dzień Śgo Piotra, Papież ma ogłosić amnestją i *motu proprio* zawierające pewne reformy. (Nord).

Rozmaitości. — W szpitalu w *Skutari*, zeszła niedawno z tego świata, *Siostra Miłosierdzia*, *Melanja*, 25-letnia towarzyszka zmarłej Siostry *Rozalji*, o której cały *Paryż* wspomina z największem uwielbieniem. W chwili, gdy Arcy-Biskup *Affre* padł roku 1848 na barykadzie, ofiarą swego poświęcenia, pracowała także i Siostra *Melanja* na ulicy *l'Epée de Bois*, nad pojednaniem stron przeciwnych, i omal że nie poległa od kuli. Ocaliła też życie jednemu Oficerowi z gwardji ruchomej, którego powstańcy ścigali, i ukryła go w Klasztorze Zakonnic na przedmieściu *Marceau*. Do wdzierających się prześladowców, którzy jej śmiercią grozili, zawołała odtrącając bagnety najeżone: »Nie sądźcie bym się was lękała, znam tylko bojaźń przed BOGIEM!” Zawsze zazdrościła losu swych towarzyszek, które miały sposobność pielęgnować chorych i ranionych na *Wschodzie*, a gdy w zastąpieniu tych 15 *Siostr Miłosierdzia*, które poległy na wyłomach, taką samą liczbę wysłano do *Krymu*, upraszała o tę łaskę, i dla siebie z wielką usilnością, chociaż łatwo mogła przewidzieć, że padnie ofiarą gorliwości swojej. »Żegnam Cię”, rzekła na odjezdnem w *Marsylji*, z uśmiechem do jednego z swych braci; »opuszczając was, wybieram się do Nieba, dokąd myślę dostać się na *Konstantynopol*.” — Odkąd zaczęto śrutować końskie mięso, to jest od trzech lat, zabili rzeźnicy w *Wiedniu* 4,725 koni, z których dostarczyli 1,902,000 funtów mięsa, i rozdali pomiędzy ubogich w 3,804,000 porcjach po pół funta. Ogółowy dochód za mięso, (licząc funt po 4 do 6 krajcarów), skóry, ozory, kości i tym podobne, wynosi 225,085 złot: reńs:. — Gazety *angielskie* podają następujące lekarstwo na podagrę, którego użył ze skutkiem Lord *Keath*. Szlachetny Lord, kazał przynieść z piwnicy beczkę po mocnem winie *hiszpańskiem*, wlazł w takową, nakrył się szczelnie po szyję, a beczkę kazał z dala ogrzewać. Po pewnym przeciągu czasu, wyjęto go z beczki w zupełnem stanie opilstwa, spowodowanem, przez nasiąknienie wyziewów winnych i włożono do ogrzanego łóżka. W niem, spocił się ogromnie, a kiedy wytrzeźwiał, wstał zdrów i krzepki zupełnie. Podagra znikła. — W *Wiedniu* w *Praterze*, jeździec pewien zrobił sobie zabawkę w tych dniach, przeskakując konno przez stół, przy którym goście siedzieli. Kiedy ten żart niebezpieczny dla jedzących przy stoliku lody, przy innym chciał stole ponowić, przytrzymano go, i o mało że mu nie kazano przez kij skakać. Policja uwolniła go od tej drugiej próby, ale go zarazem wzięła w opiekę swoją. — Jakiś wysoko wyrosły a niesmaczny dowcipniś, widząc w Cyrku *Renza* słynnego karła *Tom-Pouca*, wykrzyknął: »Jak też mogła Pani *Natura* utworzyć człowieka tak *małego!*” »To prawda! zwłaszcza, że tylu bydlętom nie żałowała wzrostu”, odrzekł ktoś.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buczyński Lucjan Ob: z Sinołęk nr 625; Kossakowski Fr: Hr. z Zamościa; Leszczyński Alex: Ob: z Sowiej woli; Okęcki Jak: Ob: z Babska nr 415; Poniatowski Herm: Student Uniwers: z Charkowa nr 2794; Sieklucki Hipo: Oby: z Siekluk nr 89; Zawadzki Jan Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 625.

Wyjechali: Bieliński Jul: Oby: do Kalenia; Golcz Józef Oby: do Radoszewic; Psarski Stan: Ob: do Jeżowa.

Przyjechali koleją żelazną: Brandstetter Fryd: fabry: wyrobów siodlar: z Lipska nr 396; Dobrzański Łukasz Ob: z Krakowa nr 1319/20; Mrowiński Kapit: Inżen: z Teplitz nr 825.

Wyjechali koleją żelazną: Bełza Rad: Hono:, i Bogdanowicz Kazi: Ob: do Ostendy; Krzewski Adolf Profe: Gimn: w Płocku, i Kaznaczajew Ale: Kapi: do Niemiec; Oraczewska Teressa Oby: do Krakowa; Świergocki Józ: Art: Dram:, i Tarnowski Alex: Art: Baletu Teatrów Warsz:, do Ostendy; Żurkowski Jan Kasjer Główny Banku do Niemiec; Zieliński Fel: Urzęd: do Ostendy.

DONIESIENIA.

Ktoby miał do wynajęcia na 3 lub 4ry tygodnie **FOTEL** z kołem, do wożenia po ogrodzie osoby chorej; zgłosić się raczy jak można najrychlej do domu P. Jasińskiego N° 551, w ogrodzie Krasińskich, po lewej stronie od wejścia, do mieszkania Wgo *Rüdygera*, gdzie osoba chora mieszka.

Pewna Osoba, przechodząc ogrodem Saskim, zostawiła przypadkiem na ławce, stary **Woreczek** z dwoma staremi Xiążkami do Nabożeństwa. A że ta zguba, oprócz pamiątki, żadnej wartości dla nikogo mieć nie może, uprasza się Znalazcę, o oddanie jej za nagrodą rs. 1, do domu Lessera, na 1e piętro, przy ulicy Rymarskiej.

W Lasach, do dóbr Głocków należących, wiorst 1½ od austerji Mroków, przy szose Krakowskiem, a od Warszawy wiorst 162 odległe, sprzedają się **Sążnie sosnowe** i grabowe, po cenie rs. 3½ do rs. 4.— Tamże jest do sprzedania kilkanaście TRYKÓW, rasy wysoko poprawnej.

W dniu 9 Lipca r. b. odbywać się będzie w dobrach Uwichiny, za miastem Piasecznem w Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej położonych, **Sprzedaż publiczna**, KONI, rogatego BYDŁA i sprzętów Gospodarskich; za gotowe pieniądze więcej dającemu.

Regent Okręgu i m. Warszawy. —Zawiadamia Publiczność, że z upoważnienia pełnoletniego Sukcessora, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji za gotowe pieniądze w Warszawie, pod Nr 2874*a*, Nieruchomości do spadku Bonifacego Flatt należące, jako to: Garderoba, Bielizna i Sprzęty domowe, w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., o godzinie 3ej po południu i dni następnych. — Józef Przysiecki.

Rejent Okręgu i m. Warszawy.— Uwiadamia publiczność, że na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Warsz:, i na żądanie pełnoletnich Sukcessorów, tudzież opieki Rady familijnej nieletniego Sukcessora pozostałego po Tekli 1° voto Miszkiewiczowej, 2° Krasińskiej, przez licytację publiczną w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 222 d. 28 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godz: 3 z południa i dni następnych, sprzedane będą Meble, Sprzęty gospodarskie i służące do bawarji, Billard, Garderoba, Bielizna, Zegary, i t. p. rzeczy, za gotowe pieniądze.— Józef *Przysiecki*.



W Magazynie Mebli pod Nr. 1355, przy ulicy Wareckiej, od strony Dzieciątka Jezus, są do sprzedania różne **MEBLE**, palisandrowe, mahoniowe i jesionowe w najnowszych fasonach jako to: Garnitury z wysłaniem, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, Tualety, Biórko duże mężkie mahoniowe, Stół obiadowy duży cały mahoniowy używany, Krzesła wypłatane i t. p. Meble.— Tamże są dwa POKOIKI kawalerskie, na piętrze od frontu, do wynajęcia od Śgo Jana r. b.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 20.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 8.
TEATR WIELKI. Jutro, *Purytanie*.

W Drukarni Kurjera Warszaw:. — Wolno drukować, d. 25 Czer: (7 Lipca) 1856 r.— p. o. Starszego Cenzora, Rad: Hon:, A. *Broniewski*.